

"Szron" Jerzy Ficowski

"Szron" Jerzy Ficowski

Jak pięknie się zrobiło dziś!
Park pełen białych jest koronek:
Każda gałązka, zeschły liść
Są przystrojone białym szronem.
- Skąd wziął się szron taki?
Czy wiesz?
- Nie...
- To rzecz zwyczajna jest i prosta:
bielutką niby mleko mgłę
zaskoczył mróz.
I tak szron powstał.
Tak za nim noc się stała dniem,
mróz mgłę przemienił w szron po troszku...
No, teraz wiesz już wszystko.
- Wiem!
Ten piękny szron
to jest
mgła w proszku.
